DZIŚ 8 STRON

Cena 10 gr.

Gazeta Gdyńska

Organ Wybrzeża Polskiego

Przedpłata:

Miesięcznie w ekspedycji i agencjach	2,50 zł
„ na poczcie już z odnoszeniem	2,88 „
Kwartalnie w ekspedycji i agencjach	7,50 „
„ na poczcie już z odnoszeniem	8,64 „

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, strajków itp. Wydawnictwo nie odpowiada za niedostarczenie numerów i nie zwraca przedpłaty.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Adres Redakcji i Administracji Gdynia, ulica 10 Lutego 2. Telefon 17-29. Pocztowe konto czekowe: Gdynia 803.089

Ogłoszenia:

Jednołamowy wiersz milimetrowy lub jego miejsce na stronie 6-łamowej 15 gr, na stronie 4-łamowej 40 gr, na stronie tytułowej 60 gr. Za tłumaczenia i ogłoszenia skomplikowane liczy się 25% więcej. Za ogłoszenia z zagranicy dolicza się 50% z Wolnego Miasta Gdańska 20%. Za terminowy druk ogłoszeń Wydawnictwo nie odpowiada. — Dla poszukujących pracy 1/3 zniżki.

Nr. 199 Gdynia, czwartek dnia 31-go sierpnia 1939 r. Rok XV

Powszechna mobilizacja

PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ ZARZĄDZIŁ

MOBILIZACJĘ POWSZECHNĄ.

W WYKONANIU POWYŻSZEGO W POROZUMIENIU Z WŁASCIWYMI MINISTRAMI

zarządzam co następuje:

I. DNIE MOBILIZACJI.

Pierwszym dniem mobilizacji jest czwartek, dnia 31 sierpnia 1939 r.

Następne dnie liczą się kolejno jako 2-gi, 3-ci, 4-ty itd. dzień mob.

II. POWOŁANIE DO CZYNNEJ SŁUŻBY WOJSKOWEJ.

A. Powołuję do czynnej służby wojskowej **wszystkich tych**

— **oficerów rezerwy,** pospolitego ruszenia i stanu spoczynku,

— **podchorążych rezerwy** i pospolitego ruszenia,

— **podoficerów, starszych szeregowców i szeregowców** rezerwy oraz pospolitego ruszenia,

— **podoficerów stanu spoczynku,**

— **zaliczonych do pomocniczej służby wojskowej,**

bez względu na wiek, kategorię zdrowia i rodzaj broni (służby), którzy otrzymali białe karty mobilizacyjne bez czerwonego pasa.

B. Powołani **wykonają rozkaz podróży podany** na stronie 2-giej białej karty mobilizacyjnej, który wskazuje **kiedy, gdzie i w jakiej formacji wojskowej lub niewojskowej** powołany ma się zameldować, w jaki sposób — pieszo lub koleją — odbyć podróż i co ma zabrać ze sobą.

Powołani, którzy są kierowcami lub właścicielami i kierowcami pojazdów mechanicznych, a w myśl otrzymanych imiennych kart powołania lub ogłoszonego planu poboru mają dostarczyć te pojazdy do komisyj poborowych, winni zastosować się do wskazówek podanych w punkcie 3-cim na str. 3-ciej karty mobilizacyjnej.

C. Powołani, którzy przed rozplakatowaniem niniejszego obwieszczenia lub równocześnie z rozplakatowaniem **otrzymali kolorowe karty powołania, winni wykonać rozkaz podróży podany w tych kolorowych kartach powołania.**

D. 1) Oficerowie, podchorążowie, podoficerowie, starsi szeregowcy i szeregowcy **rezerwy do 40 roku życia włącznie, którzy nie otrzymali ani kart mobilizacyjnych ani niebieskich zaświadczeń mobilizacyjnych,** winni **bezzwłocznie** zgłosić się w tych komendach rejonów uzupełnień, na terenie których w chwili obwieszczenia mobilizacji się znajdują.

2) Oficerowe, podchorążowie, podoficerowie, starsi szeregowcy i szeregowcy **rezerwy, pospolitego ruszenia, stanu spoczynku oraz zaliczeni do pomocniczej służby wojskowej,** którzy otrzymali karty mobilizacyjne, a w chwili obwieszczenia mobilizacji z jakichkolwiek powodów ich nie posiadają, winni udać się **bezzwłocznie:**

— ci, którzy pamiętają, do jakiej jednostki otrzymali przydział mobilizacyjny — do tych jednostek,

— ci, którzy nie pamiętają, do jakiej jednostki otrzymali przydział mobilizacyjny — do tych komend rejonów uzupełnień, na terenie których w chwili obwieszczenia mobilizacji się znajdują.

Udający się w myśl niniejszego punktu D. do jednostek lub komend rejonów uzupełnień winni zabrać ze sobą wszystkie posiadane przez nich dokumenty wojskowe (książeczki stanu służby, książeczki wojskowe), a w razie posiadania — również legitymacje osobiste.

Ponadto ci z pośród nich, którzy w chwili obwieszczenia mobilizacji znajdują się w miejscowościach położonych ponad 20 kilometrów od miejsca stawiennictwa, winni przed wyruszeniem zgłosić się do najbliższego zarządu gminy lub posterunku policji państwowej, gdzie otrzymają zaświadczenia uprawniające do przejazdu koleją.

III. COFNIĘCIE URLOPÓW.

A. Przebywający na **urlopach czasowych:**

1) oficerowie służby stałej,

2) podoficerowie służby stałej i nadterminowi,

3) podoficerowie i szeregowcy odbywający zasadniczą służbę wojskową,

mają **bezzwłocznie** powrócić do swych oddziałów.

B. Podoficerowie i zeregowcy **stale urlopowani** z powodu skrócenia czasokresu zasadniczej służby wojskowej, którzy posiadają **dokumenty urlopowe, a nie otrzymali kart mobilizacyjnych,** mają **bezzwłocznie** udać się do oddziałów podanych w punkcie II pouczenia dla urlopowanego na dokumencie urlopowym.

C. Podoficerowie i szeregowcy **stale urlopowani** z powodu niezdolności do służby wojskowej pozostają w swych miejscach zamieszkania do terminu wyznaczonego w dokumencie urlopowym, a następnie zgłaszają się w terminie i miejscu podanym w punkcie II pouczenia dla urlopowanego na dokumencie urlopowym.

IV. NIE PODLEGAJĄ POWOŁANIU DO CZYNNEJ SŁUŻBY WOJSKOWEJ W MYŚL NINIEJSZEGO OBWIESZCZENIA:

1) wszyscy ci oficerowie, podchorążowie, podoficerowie, starsi szeregowcy i szeregowcy, którzy posiadają:

— białe karty mobilizacyjne z czerwonym pasem,

— niebieskie zaświadczenia mobilizacyjne,

2) wszyscy ci oficerowie rezerwy ponad 40 lat życia, pospolitego ruszenia i stanu spoczynku, podchorążowie, podoficerowie, starsi szeregowcy i szeregowcy pospolitego ruszenia, podoficerowie stanu spoczynku, oraz zaliczeni do pomocniczej służby wojskowej, którzy nie otrzymali wogóle kart mobilizacyjnych,

3) osoby korzystające z odroczenia odbycia zasadniczej służby wojskowej.

Odroczeni pozostają — aż do dalszych zarządzeń — w swych miejscach zamieszkania.

V. ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA NIEZGŁOSZENIE SIĘ DO CZYNNEJ SŁUŻBY WOJSKOWEJ.

Winny niezgłoszenia się do czynnej służby wojskowej w myśl niniejszego obwieszczenia **będzie ukarany** według przepisów kodeksu karnego wojskowego, przewidującego — zależnie od kwalifikacji czynu — **karą pozbawienia wolności do więzienia bezterminowego włącznie lub karę śmierci.**

Warszawa, dnia 30 sierpnia 1939.

Minister Spraw Wojskowych.

Ojciec św. modli się o pokój

Sytuacja świata w ocenie kół watykańskich

Miasto Watykańskie, 30. 8. 39. — Wszystkie pragnienia Watykanu kierują się ku temu, by przez rozmowy teraz rozpoczynane znaleziono sposób pokonania obecnego kryzysu środkami pokojowymi. — Uczucia te pogłębia zadowolenie, że papieskie orędzie radiowe spotkało się powszechnie z dobrym przyjęciem. Nawet z Niemiec nadchodzą wiadomości, że słowa Najwyższego Pasterza wysłuchane zostały przez ludność szczerze katolicką z szacunkiem i uczuciem głębokiej ulgi, mimo że w kołach kierowniczych Nazich nie spotkały się z należytym zrozumieniem.

W dniu wczorajszym Ojciec święty spędził wiele godzin w Swej kaplicy prywanej, błagając Pana nad Pany, by oświecił umysły tych, którzy mogą przyczynić się do oddalenia wiszącej groźby wojny.

Ruchy wojsk w Niemczech

Szokholm, 30. 8. Z Europy zachodniej i środkowej napływają wiadomości o gwałtownych ruchach wojsk w Niemczech.

Niemcy zgrupowali swe dywizje na granicach Francji, Belgii, Holandii, Szwajcarii, Jugosławii i Polski. Na granicy Polski skoncentrowali trzy grupy: 1) **najsilniejszą w rejonie Śląska,** 2) **średnią w Prusach Wschodnich,** 3) **słabą w okolicy Pomorza.**

Na Zachodzie Niemcy skoncentrowali około 40 dywizyj. — Granice od strony Danii obsadzili półwojskowymi organizacjami cywilnymi.

Ok. 78

Represje wobec Polaków w Niemczech nie ustają

Opolskie „Nowiny Codzienne" notują w n-rze 193 z 26. 8. br. następujące nowe represje wobec Polaków w Niemczech:

W piątek, dnia 18 bm., zabrany został z Centrali Związku Polaków w Niemczech przez Tajną Policję Państwową kierownik Wydziału Fotograficznego przy Centrali i reporter fotograficzny Aleksander Kraśkiewicz na prezydium policji w Berlinie, skąd jeszcze nie wrócił.

W poniedziałek, dnia 21 sierpnia, zgłosiła się na prezydium policji na poprzednie wezwanie Gestapo Eleonora Bednarkiewiczówna, która zatrudniona jest jako sekretarka w Centrali Związku Polaków w Niemczech. Również Bednarkiewiczówny dotychczas nie wypuszczono.

Związek Polaków w Niemczech w obu wypadkach interweniował.

*

Kierownikowi Okręgu Ziemi Mazurskiej Zw. P. w N. Józefowi Kaczmarkowi doręczony został dnia 23. bm. dekret wysiedleńczy. Wydalenie Józefa Kaczmarka z ziem pasa granicznego wchodzi w życie w 8 dni od doręczenia.

W ubiegłą środę aresztowany został administrator posiadłości polskiej na Górze św. Anny, Piotr Guzy. Przyczyna aresztowania nie jest znana.

Również w środę aresztowana została Franciszka Thomysówna z Szowczyc pow. Oleski, instruktorka robót ręcznych Polskiego Towarzystwa Szkolnego. W czwartek policja w Oleśnie oświadczyła, że Thomysówna zostanie zwolniona.

*

Żona adwokata Kwoczka w Opolu otrzymała w ub. czwartek list pogróżkowy, pisany na maszynie i bez podpisu, a wysłany pocztą z Opola.

List jest treści następującej:

„Frau Advokat Kwoczek, Oppeln. Wir, „deutsche Volksgenossen" von Oppeln, würden Ihnen empfehlen, sich schleunigst mit Ihrem „Gesindel" über die grüne Grenze — in Ihr am längsten, gewesenes polnisches Paradies??? — zu verduften, denn sonst erfolgt Revanche laut beiligender Anzeige.

Wir haben Rache den polnischen Schweinen geschworen".

W tłumaczeniu polskim list brzmi:

„My, „Niemcy" z Opola, radzilibyśmy Pani zwiać jak najprędzej razem z „hołotą" Pani przez zieloną granicę do jej kończącego się raju??? — gdyż w przeciwnym razie nastąpi zemsta według załączonego ogłoszenia.

Myśmy zaprzysięgli zemstę polskim świniom".

Załączone w liście ogłoszenie jest wycinkiem z gazey niemieckiej a mianowicie nekrolog o śmierci Niemca w Polsce, Pawła Kalety, który według nekrologu zmarł po pobiciu przez Polaków, oraz jego córki Edeltraut, którą Polacy mieli najpierw rzucić o ścianę, a potem wyrzucić przez okno.

W związku z powyższym pismo przypomina, że zarówno Paweł Kaleta, jak i jego żona z córką żyją.

Aresztowania wśród kolejarzy polaków w Gdańsku

Gdańsk, 29. 8. Prasa gdańska podaje wiadomość o aresztowaniu kilkunastu polskich pracowników kolejowych pod absurdalnych zarzutem rzekomego uprawiania akcji terorystycznych.

Pozostali Polacy pełnią służbę na kolei w niesłychanie trudnych warunkach, nieraz po 20 godzin na dobę. Ze stron kolejarzy niemieckich daje się zauważyć tendencja do biernego oporu wobec zarządzeń kolejowych.

A co na to prasa niemiecka w Polsce?

Wykorzystać w całej pełni ustawę prasową

W chwili obecnej na uwagę zasługuje stanowisko prasy niemieckiej w Polsce wobec ofensywy kłamstwa, prowadzonej przeciw nam przez narodowo - socjalistyczną prasę i radio. Ofensywa ta znajduje się w szczytowym punkcie, zapewne dla tego, aby wobec niechętnie do wojny usposobionych mas niemieckich w jakiś sposób upozorować planowaną awanturę.

Gdy więc z jednej strony szpalty całej prasy niemieckiej roją się od tytułów takich, jak: „Polskie morderstwa", „Niemcy w Polsce — dziczyzną", „Niemowlętom rozbija się główki o ścianę" itp., prasa niemiecka w Polsce, która dobrze zna istotną prawdę, milczy. Gdy prasa niemiecka bredzi o wyssanym z palca zamordowaniu Kalety (mordercy policjanta Szwajgla) i bestialskim morderstwie jego żony i kilkumiesięcznej córki, powołując się na informacje, otrzymane od anonimowego krewnego Kalety oraz od dyrekcji kopalni Karstencentrum, niemieckie pisma na naszym Śląsku, których pracownicy codziennie rozmawiają z Kaletową, wiadomości nie prostują.

Pamiętamy, jak po zajęciu Sudetów liczni nieboszczycy niemieccy, „pomordowani" przez Czechów, masowo odżywali. Chcieliby Niemcy to powtórzyć w Polsce. Ale inna była sytuacja z Sudetami: Czesi się nie bronili, z Polską zaś wojny w czasie agresji Niemcy nie unikną.

A już po tym niech prasa niemiecka w Polsce nie zdziwi się, że jej nie zapomnimy stanowiska wyraźnie perfidnego wobec łobuzerskiej kampanii kłamstw czynników niemieckich z Rzeszy.

Może dobrze by było wykorzystać uprawnienia ustawy prasowej i zmuszać prasę niemiecką w Polsce do umieszczania artykułów, dementujących kłamstwa niemieckie.

Taki los czeka paskarzy żywnościow. i spekulantów

Opieczętowany przez władze sklep spożywczy Hersza Manchajmera w Warszawie przy ul. Nowolipki 51 za ukrywanie produktów spożywczych i odmowę sprzedaży cukru. Właściciela odesłano do obozu odosobnienia w Berezie Kartuskiej.

MIECZYSŁAW JAROSŁAWSKI

ZEW MORZA

POWIEŚĆ

76) (Dalszy ciąg).

I oto w samokształcącej tej wędrówce los nie oszczędził chłopcu niczego — zagarnął go, jak prąd wartkiego strumienia chwyta odłamek skały i niesie het po stromych zboczach, poniewiera, szczerbi, szlifuje, porywa nurtem i kręci w kipieli — aż gdzieś porzuci pozbawiony ostrych kantów kamień - brukowiec, aby go ludzie wynieść i zużyć mogli na szerokiej drodze, po której toczą się wozy ich życia.

Taką szkołę odbył Andrzej, zanim ponownie zetknął się ze stryjem Maciejem.

Nic mu nie było przykre, ani dziwne, nic zbyt ciężkie, ani nieznośne, lub przy poznawaniu alfabetu życia niepotrzebne.

Sprobował wszystkiego.

Biegał po ulicach New - Yorku, sprzedając gazety, potem smażone w syropie z trzciny cukrowej migdały. W nocy jako lift - boy obsługiwał windy hotelowe. Piął się: pracował w restauracjach jako piccolo, w domach handlowych jako posłaniec, wreszcie ekspedjent i zaufany inkasent. W tym czasie uczył się. Kiedy skończył kursy handlowe — spojrzał w szerszy świat. Przepłynął Ocean Spokojny na luksusowym statku w charakterze stewarda i znalazł się w brudnem i niekulturalnem, acz najstarszą kulturę posiadającem środowisku Chin. Tu zaczął naukę życia na nowo — odpierwszego szczebla: był tragarzem portowym, dopóki nie zarobił na dwukołową rikszę. Wtedy jako kulis biegał kłusem po ulicach Szanghaju, ciągnąc za sobą swój ekwipaż, w którym unikając promieni dobroczynnego słońca, siedział przemyślny kupiec ryżu, herbaty, jedwabiu, lub innego towaru, łatwo zamiennego na dolary i funty szterlingów. Zdobył łódź i stał się przewoźnikiem na żółtych wodach Yan-tse-Kiangu. Tu poznał życie nocnych herbaciarni, w których sprzedane przez rodziców gejsze śpiewały i tańczyły jak manekiny, aby nasycić hańbą angielskich i amerykańskich globtrotterów. W syberyjskiej faktorii zaznajomił się z handlem skór sobolowych — co w przyszłości jemu i stryjowi dało początek wielkiego majątku, zarządzał garażem wycieczkowym w Bombaju i takież, własne już, przedsiębiorstwo otworzył w Bagdadzie, aby skolei i stamtąd przerzucić się nagle na archipelag Filipiński, dzierżawić plantację kawy i prowadzić handel z Sydneyem, Londynem, Hamburgiem i Havrem.

Stracił wszystko, co zdobył — oprócz doświadczenia i hartu. Tego nie odebrał mu nieobliczalny żywioł. Więc w charakterze palacza przepłynął teraz Atlantyk. Nie chciał pracować jako steward, bo służba ta była mu już znana. Palacz okrętowy poznawał maszyny, piece — serce prowadzące po oceanicznych wodach, żelazną puszkę i w niej zawarte luksusowe konserwy społeczne wszech światowych marek.

Tak wrócił znów do Ameryki. Z San Francisco jako komiwojażer wielkiej firmy południow. przedostał się do Chicago, gdzie zatrzymał się dłużej, a prowadząc import kawy — kończył uniwersytet.

Miał wtedy lat dwadzieścia pięć, potężne bicepsy i wiarę w to, że już nie zginie, bo stał się człowiekiem.

Z tym dorobkiem — bez centa w kieszeni wydzierżawił bar na jasnym kalifornijskim brzegu. Po roku nabył jakieś grunta i po raz pierwszy zagrał na giełdzie. Fortuna upadła mu do nóg.

Odtąd stał się Amerykaninem, obywatelem wolnego kraju Yankesów, z których każdy myśli o karierze miliardera dla siebie.

Kiedy spotkał się ze stryjem, z którym przez cały czas trwania swych szkolących wędrówek po świecie nie zrywał kontaktu — spojrzał mu w oczy jako równy równemu, jako niezależny niezależnemu.

Złączyły się dwie fortuny, dwie wole, a wspólna znajomość świata i życia pchnęły wóz Soplicow na Broadway.

Tu powstał bank — M. Soplica and Company. Stąd opasał dolarową mocą znane sobie tereny na kuli ziemskiej i puścił do nich z pod kolumny Waszyngtona żaglowce i parowce własnej linii.

I niby ten nędzny stateczek, który pokonując teraz sprzeciw potężnej fali, zmierzał do żółtego wybrzeża, tak Soplica przeskoczył energią swojej niespożytej, zda się, młodości przez groźne fale życia, aby osiągnąć wreszcie ten cel, którego szczytem jest świadomość: życie dalsze moje układać się będzie już tylko według mojej woli. A wraz z niem układać się będzie życie mego otoczenia.

Jakaż miała być ta wola Soplicy? Jaką była ta wola, którą mierzył godziny swego istnienia ludzkiego w wieczności?

Soplica był spokojny, wytrwały i wyrozumiały. Życie nie mogło go już zaskoczyć. Podchodził teraz do niego z badawczem wejrzeniem człowieka, który szuka przede wszystkim jego form stałych, a znalazłszy je, na nich opiera swoje poczynania.

Tak i teraz. Zrozumiał przede wszystkim zasadę.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Daremne próby

Znana jest bajka o czapli, która, dla ułatwienia sobie połowu ryb, rozwinęła wśród nich — jakbyśmy to dzisiaj powiedzieli — „defetystyczną propagandę". Wmówiła w nie (przemawiając prawdopodobnie w rybiej mowie), że rybacy projektują spuszczenie stawu: „wy nie wiecie, a to o was chodzi przecie..." naiwne rybki uwierzyły, wpadły w panikę i pozwoliły się czapli ratować, to jest przenosić do sąsiedniego stawu. Oczywiście, rybki powędrowały z dzioba usłużnej „protektorki" do jej żołądka, gdzie swój żywot skończyły marnie...

Tę bajeczkę księdza biskupa Krasickiego żywo przypominają niemieckie audycje radiowe, nadawane od pewnego czasu z paru niemieckich rozgłośni w języku polskim, więc oczywiście dla Polaków, którym Niemcy przypisują widocznie rybią naiwność. Treścią tych audycji, zresztą nieudolnie prowadzonych, jest szereg zmyślonych informacji o sprawach polskich — informacji, których kłamliwość każdy przytomny człowiek w Polsce może łatwo stwierdzić naocznie.

Nie starczyłoby miejsca w krótkim artykuliku na cytowanie tych wszystkich bzdur, które radio niemieckie puszcza w świat na falach eteru po kilka razy dziennie. Dla przykładu zacytujemy jedno z ostatnich. Dowiedzieliśmy się mianowicie, że wojsko polskie **„głoduje"** i że żołnierze muszą **„rabować"**, aby się pożywić. Speaker wrocławski, mając widocznie stale przed oczyma karmioną **„ersatzami"** armię niemiecką, srodze ubolewa nad **„głodną"** i **„odosobnioną"** Polską, wie bowiem **„dokładnie i napewno"**, że Anglia i Francja poczynają mieć poważne wątpliwości, czy warto wogóle wspierać Polskę, której armia **„rabuje własną ludność"** i która **„znęca się po barbarzyńsku nad mniejszością niemiecką"**.

Okłamać i nastraszyć — takie jest przeznaczenie audycji radiowych z Wrocławia **„in der polnischen Sprache"**...

Biedne rybki z bajeczki Krasickiego nie miały możności przejrzeć istotnej intencji **„propagandy"** przemyślnej czapli, żadna bowiem z nich nie powróciła z jej żołądka... My znamy lepiej Niemców, niż ryby znały czaplę. Sąsiadujemy z nimi od wieków, znamy też dokładnie prawdziwe dzieje tego sąsiedztwa. Zresztą, nawet ci z nas, co nie mieli czasu ani możności studiowania szczegółowo dziejów minionych, mają dziś przed oczyma świeże przykłady tego, jakie są **„błogie"** skutki **„protektoratów niemieckich"**. Więc się nas na kłamstwa już nabrać nie da, ani się nas nie da pogróżkami nastraszyć.

Próżne strachy na lachy, lachy bowiem nie są zbytnio płochliwe, a dzisiejsze lachy nie są też i bezbronne. Zmądrzały **„po szkodzie"**, z długoletnich bowiem stosunków z Niemcami miały dotąd więcej szkód niż korzyści. To też my dzisiaj nie dajemy się nie tylko zastraszyć, ale nie dajemy się także i zbałamucić propagandzie niemieckiej, obliczonej na rybią naiwność...

Daremne próby!

Propagandowych audycji niemieckich nie słuchamy bynajmniej **frasobliwie.** Traktujemy je tak, jak na to zasługują — **żartobliwie.**

W porcie nowojorskim

przeprowadzono rewizję na niemieckim statku „Bremen", w wyniku której aresztowano 17 osób. Rewizja przeprowadzona była w poszukiwaniu szpiegów. Statek otrzymał rozkaz z Niemiec natychmiastowego powrotu do Rzeszy.

„Niczego nie traci się przez pokój — wszystko zaś być może stacone przez wojnę"

„Osservatore Romano" o szansach pokoju!

„Osservatore Romano" ogłosił artykuł hr. dalla Torre, w którym omawia te wszystkie najświeższe wiadomości, które zdają się otwierać drogę nadziei na pokojowe wyjście z sytuacji. „Osservatore Romano" zaznacza, że jedyną prostą, szybką i pewną drogą jest ta, którą zgodnie w swych apelach wskazują **Papież, król Belgów i prezydent Roosevelt.** Ojciec święty nawołuje do wspólnego uczciwego porozumienia się, **jako jedynego środka mogącego rozwiązać pory międzynarodowe.** Król Belgów napomina, że **czas nagli i trzeba powrócić do porządku moralnego, otwierając lojalne rokowania.** Prezydent Roosevelt głosi konieczność zapobieżenia wybuchowi wojny. Wszyscy zgadzają się z Ojcem św., że **NICZEGO NIE TRACI SIĘ PRZEZ POKÓJ, WSZYSTKO ZAŚ MOŻE BYĆ STRACONE PRZEZ WOJNĘ.** W dalszym ciągu artykuł mówi, że trzeba stwierdzić, iż **odwoływanie się do oręża w każdym razie jest wątpliwym środkiem zaprowadzenia ładu wśród ludzkości.** Ład taki może powstać w atmosferze pokoju a trud zadania będzie ułatwiony, **ponieważ brak zaufania bardzo często doprowadza do wyrzekania się ideałów pokoju.** Jest rzeczą niemożliwą, by wszytkie narody żyły nadal w atmosferze burzy, wśród ciągłych wstrząsów. Żyjąc tak dojdą do wniosku, że wojna jest mniej niebezpieczną podobnie jak psychika człowieka chorego nie raz przedkłada samobójstwo nad nieuleczalną chorobę. Trzeba więc uzyskać to, co Ojciec św. nazywa pokojem stałym (pace solida), **otwerając drogi sprawiedliwości, rządzącej się siłą rozsądku a nie siłą oręża.**

Kończąc „Osservatore Romano" wskazuje, jak w tej ostatniej opinii apele króla Belgów i prezydenta Roosevelta zgadzają się ze zdaniem Ojca św.

Największą radość

sprawia zakupiona pamiątka lub wykwintny prezent w sklepie

Piotra Trześniaka

w Gdyni, 10 Lutego 5 (róg Abrahama)

BURSZTYNY NATURALNE, przecudne muszle, brylanty, złoto, srebro, zegarki, platery, kryształy i t. p.

Przepiękne podarki już od cen groszowych

Sklep fabr. tel. 25-71 - Fabryka tel. 25-72

Z Niemcami można postępować tylko w myśl zasady:

Jak Kuba Bogu — tak Bóg Kubie

Warszawa, 30. 8. Wobec aresztu domowego, — zastosowanego wobec konsula R. P. w Kwidzyniu i odstawienia go następnie do konsulatu R. P. w Królewcu, władze polskie odstawiły do ambasady Rzeszy w Warszawie konsulów niemieckich we Lwowie i Cieszynie.

„Rzym ośrodkiem wszystkich nadziei" twierdzi prasa włosk.

Rzym, 30. 8. Panuje tu nadal zupełny spokój. „Messagero" pisze: — podczas gdy przygotowania wojskowe przybierają z godziny na godzinę coraz bardziej niepokojący wygląd i naprężenie stale wzrasta, dyplomacja czyni ostatnie wysiłki, by doprowadzić do pokojowego porozumienia i nie dopuścić do rozlewu krwi.

„Popolo di Roma" pod nagłówkiem: **„dzisiejszy dzień jest dniem kryzysowym"**, pisze: **Maszyna wojen na gotowa jest do wybuchu, lecz do konfliktu jeszcze nie doszło.** Chwila ciszy trwa jeszcze przed wielką decyzją. **Rzym jest w dalszym ciągu ośrodkiem wszystkich nadziei.** Wszystkie narody i wszystkie serca zwracają się do Mussoliniego, **gdyż czyni on wszystkie wysiłki, by uratować pokój.** (ATE.).

Co mówi „Mein Kampf" o sojuszu z Sowietami?

Berlin, 30. 8. Jeszcze do wczoraj zdecydowanie wrogi stosunek Trzeciej Rzeszy do Sowietów nie był wynikiem chwilowych tylko nastrojów. Przeciwieństwo między tymi dwoma autorytatywnymi systemami politycznymi miało podkład głębszy, ideowy. Świadczą o tym słowa „biblii" narodowego socjalizmu — „Mein Kampf". Cytujemy je podług 12-go nieskróconego wydania z roku 1932.

„Obecna Rosja, pozbawiona swej górnej germańskiej warstwy, nie jest — pomijając zupełnie wewnętrzne zamierzenia jej nowych panów — sprzymierzeńców w walce wolnościowej narodu niemieckiego. Z punktu widzenia militarn. w wypadku wojny Niemiec i Rosji przeciw Zachodowi Europy, a prawdopodobnie i przeciw całemu pozostałemu światu, stosunki byłyby wprost katastrofalne. Wojna rozegrałaby się nie na rosyjskim lecz na niemieckim gruncie, bez najmniejszej nawet pomocy od Rosji dla Niemiec" (str. 748)

„Nie można sądzić, że przy związkach z Rosją nie trzeba od razu myśleć o wojnie. **NIE! ZWIĄZEK, KTÓREGO CEL NIE OBEJMUJE ZAMIARÓW WOJNY JEST BEZ SENSU I WARTOŚCI.** Przymierza zawiera się jedynie w celach walki. I niech nikt nie sądzi, że jakiekolwiek państwo inaczej pojęłoby sens takiego związku. Albo koalicja niemiecko - rosyjska pozostanie jedynie na papierze, — i wtedy byłaby dla nas bezcelowa i bezwartościowa — albo z litery umowy stałaby się realną rzeczywistością — i wtedy reszta świata byłaby ostrzeżoną... **ZATEM JUŻ W SAMYM FAKCIE ZAWARCIA PRZYMIERZA Z ROSJĄ SPOCZYWAŁABY ZAPOWIEDŹ PRZYSZŁEJ WOJNY. WYNIK JEJ BYŁBY KOŃCEM NIEMIEC..."** (str. 749).

„DZISIEJSI WŁADCY ROSJI NIE MYŚLĄ ZUPEŁNIE, BY W SPOSÓB UCZCIWY WCHODZIĆ W PRZYMIERZE LUB JE DOTRZYMYWAĆ. NIE TRZEBA PRZECIEŻ ZAPOMINAĆ, ŻE DZISIEJSZYMI WŁADCAMI ROSJI SĄ KRWIĄ SPLAMIENI ZWYKLI ZBRODNIARZE, ŻE IDZIE TU O SZMOWINY LUDZKOŚCI, — KTÓRE DZIĘKI SPRZYJAJĄCYM OKOLICZNOŚCIOM TRAGICZNEJ GODZINY ZASKOCZYLI WIELKIE PAŃSTWO, MILIONY CZOŁOWEJ SWEJ INTELIGENCJI W DZIKIEJ ŻĄDZY KRWI ZDUSILI I WYGNALI I TERAZ OD LAT SPRAWUJĄ RZĄDY NAJOKRUTNIEJSZEJ WE WSZYSTKICH CZASACH TYRANII. Nie trzeba dalej zapominać, że ci władcy należą do ludu, który w niezwykłej mieszaninie łączy bestialskie okrucieństwo z niepojętą sztuką kłamstwa i dziś bardziej, niż kiedykolwiek uważa się za powołany, swój krwawy ucisk narzucić całemu światu. Nie można zapominać że międzynarodowy Żyd, który całkowicie włada dziś Rosją, w Niemczech nie widzi sprzymierzeńca, lecz państwo, które ma czekać los podobny. **NIE ZAWIERA SIĘ JEDNAK UMÓW Z PARTNEREM, KTÓREGO JEDYNYM INTERESEM JEST ZNISZCZENIE DRUGIEGO.** Nie zawiera się ich przede wszystkim z osobnikami, dla których żadna umowa nie byłaby świętą, ponieważ na świecie żyją oni nie jako przedstawiciele honoru i prawdy, lecz jako reprezentanci kłamstwa, oszustwa, kradzieży, łupiestwa, rabunku. Jeśli ktoś sądzi, że można wchodzić w umowne związki z pasożytami, podobne to jest próbom zawierania porozumienia drzewa z jemiołą dla własnej korzyści" (str. 750).

„W bolszewiźmie rosyjskim musimy dostrzec podjętą w dwudziestym wieku przez żydowstwo próbę zdobycia panowania nad światem" (str. 751).

„Walka z żydowskim bolszewizowaniem świata wymaga jasnego stanowiska do Rosji sowieckiej. Diabła nie można przeganiać belzebubem!" (str. 752).

Tak pisze o Sowietach Adolf Hitler, wódz narodu niemieckiego w książce, która jest nadal „wyznaniem wiary" narodowego socjalizmu. Co myślą dziś o swym „wodzu" obywatele niemieccy po pakcie przyjaźni z Sowietami?!

Niemcy sami nie wierzą w linię Zygfryda

Jak informują przyjeżdżający do Polski z zachodnich prowincyj niemieckich Polacy, szerzący się w Rzeszy niepokój i panika, spotykane dziś nagminnie w Niemczech, ogarnęły ostatnio szeroką falą również ludność na zachodzie Niemiec. Nie pomagają oświadczenia, że przez „linię Zygfryda" nikt się nie przedrze. W postawieniu właśnie tej linii obronnej znająca stosunki ludność na pograniczu francusko - niemieckim dopatruje się objawu strachu, panującego w niemieckich sferach kierowniczych.

Reklama popłaca

WIADOMOŚCI POTOCZNE

30 Sierpnia

Środa

Rz. kat. dziś: NMP. Jasnog.
jutro: Rajmunda

Wsch. słońca 4.31. zach. 18.47
Wsch księż. 14 58 zach. 23.42

I. Biuro Posłańców
Telefon 26-08
czynne dzień i noc.

Pogotowia.

Straż pożarna tel. 1708, Pogotowie Ratunkowe, lekarz dyżurny tel. 1240. Gł. Kom. Policji tel. 1611. Miejskie Zakłady Elektryczne tel. 2967. Szpital SS. Miłosierdzia tel. 39-05.

Oddział P. K. O. w Gdyni, ul. 3 Maja 29 — tel. 39-56. — Kasy czynne: 8—13 i 17—19.

Biblioteko TCL.

jest czynna codziennie od godz. 10—12 przed południem i 15 do 18-tej po południu, jedynie w czwartki jednorazowo od godz. 10—14.

W Chylonii biblioteka T. C. L. mieści się przy ulicy Chylońskiej w hotelu „Wygoda" i otwarta jest **w środy** oraz **niedziele** od 16.30 do 17.30.

Książka to najlepszy przyjaciel! — Przyjdź i skorzystaj!

Biblioteka TCL. przy ulicy Eug. Kwiatkowskiego 26 (Plebania) liczy ponad 4000 tomów współczesnych autorów i to w językach polskim, francuskim, angielskim, niemieckim i rosyjskim. Bogaty wybór książek dla dzieci i młodzieży. Miesięcznie tylko 1,50 zł.

POGOTOWIE RADIOWE
TEL. 40-20 Naprawa aparatów.

Dyżur M. Z. E.

Miejskie Zakłady Elektryczne przy ul. Starowiejskiej, tel 29-67 utrzymują stałe dyżury czynne cały dzień i noc dla naprawy uszkodzeń w prądzie elektrycznym. Wezwania o naprawę żelazek, kuchenek, bulerów, piecyków itp.

Koedukacyjne Kursy Handlowe

przyjmują zapisy na nowy rok szkolny na Kurs: dla młodzieży przedpołudniowy, jednoroczny i dwuletni; dla dorosłych wieczorowy — jednoroczny. Podstawą przyjęcia świadectwo ukończenia szkoły powszechnej. Zamiejscowi korzystają ze zniżek kolejowych. — Zapisy i informacje: Sekretariat, Starowiejska 17, tel. 27-26.

Repertuar kin:

Lily: „Za kulisami" (z Flipem i Flapem).
Zorza: „O czym się nie mówi".
Polonia: „Trzej kadeci".
Morskie Oko: „Księżna Łowicka".
Gwiazda: „Korsyk".
Bajka: „Marco Polo".
Lido: „Trzech przyjaciół".
Miraż: „Miasto chłopców".

Zapisy do szkół zawodowych żeńskich.

Prywatne 2-letnie **Liceum Gospodarcze,** Gdynia, ul. Morska 77, telef. **16-36,** przyjmuje zapisy na rok szkolny 1939-40 do Liceum, Rocznej Szkoły Przysposobienia w Gospodarstwie Rodzinnym, oraz Szkoły Przysposobienia hotelarskiego. Bliższych informacji udziela i wysyła bezpłatnie prospekty Sekretariat Szkoły.

Dyżur aptek

Codziennie, prócz niedziel i świąt wszystkie apteki śródmieścia i przedmieść Gdyni są czynne od godz. 8 rana do godz. 21. Dyżur w nocy od godz. 21 do godz. 8 rano, oraz w niedziele i święta mają w bieżącym tygodniu następujące apteki:

Apteka Centralna, Plac Kaszubski 10.

Apteka Świętojańska, ul. Świętojańska 122.

Apteka Mgr. Grodzkiego, ul. Morska 135.

Apteka Nadmorska, ul. Orłowska w Orłowie Morskim.

Apteka mgr. N. Czemiachowicza, ul. Bosmańska 48.

Dom Rzemiosła Chrześcijańskiego powstanie w Gdyni

W Gdyni stanie wysiłkiem całego rzemiosła polskiego wielki Dom Rzemiosła Chrześcijańskiego, który posiadać będzie największą w mieście salę, obliczoną na 3 tys. osób. W Domu Rzemiosła znajdą pomieszczenie wszystkie organizacje rzemieślnicze, czeladnicze i cechy, ponadto mieścić się tam będzie stała wystawa rzemiosła. Celem sfinansowania budowy Domu Rzemiosła w Gdyni — koszt gmachu wynosi 600 tys. zł — z inicjatywy sekretariatu generalnego Rzemiosła Chrześcijańskiego utworzono komitet budowy, na którego czele stanął p. komisarz Rządu m. Gdyni p. mgr. Sokół. Obecnie p. wojewoda pomorski zatwierdził statut towarzystwa budowy. Dom Rzemiosła Chrześcijańskiego nad Bałtykiem stanie na placu ofiarowanym bezpłatnie przez miasto, w centrum miasta, niedaleko Domu Bawełny. Pomoc w budowie domu ofiarowało całe rzemiosło polskie, podejmując odpowiednią uchwałę na kongresie częstochowskim.

Pijcie zawsze
Prazdrój
Zaolziański

Nowy pomost dla dobijania statków w Babim Dole

W czasie sztormów zimowych i wiosennych został całkowicie prawie zniszczony pomost służący dla dobijania statków w Babim Dole, gdzie oprócz szpitala zakaźnego znajduje się stacja kwarantannowa. Ostatnio Urząd Morski przystąpił do odbudowy sześciu kaszyc pomostu, na łącznej długości około 35 mb.

Nowe molo budowane będzie podobnie jak w Helu, czy Władysławowie z tą różnicą, że nadwodna część nie będzie betonowa. Molo wznosić się będzie na wysokość około 1,25 nad wodą, parapet zaś od strony zewnętrznej sięgać będzie 2,25 mtr., — przy czym szerokość mola wynosić będzie około 5 mtr.

Nowa inwestycja Urzędu Morskiego, mieć będzie duże znaczenie nietylko dla usprawnienia obsługi szpitala zakaźnego i kwarantanny, ale również dla całej okolicy, pozbawionej obecnie możności korzystania z komunikacji wodnej.

Budownictwo blokowe w Gdyni

Obok średniego i mniejszego budownictwa mieszkaniowego, na terenie Gdyni rozwija się nadal budownictwo blokowe. Na Grabówku oddano w ub. r. do użytku trzy wielkie bloki mieszkaniowe T. B. O. (Tow. Budowy Osiedli) dla robotników, blok dla pocztowców itd., obecnie zaś Robotnicza Spółdzielnia Mieszkaniowa przy wydatnym poparciu finansowym Tow. Osiedli Robotniczych przystępuje do budowy trzech nowych, wielkich bloków mieszkaniowych dla robotników na Grabówku. Bloki oraz robotniczy dom społeczny wzniesione zostaną przy ul. Morskiej na Grabówku i zostaną oddane do użytku przypuszczalnie już w przyszłym roku. Robotniczy dom społeczny stanie się w przyszłości siedzibą życia kulturalno - robotniczego w mieście portowym.

Wstrzymanie biegu pociągów pasażerskich

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Toruniu wstrzymuje bieg następujących pociągów pasażerskich:

1) **od wtorku, dnia 29 sierpnia br. pociąg nr. 413 przyjazd do Gdyni o godz. 18 min. 19.**

2) **od środy, dnia 30 sierpnia br. poc. nr. 414 odjazd z Gdyni o godzinie 12 min. 30.**

3) **od nocy poniedziałku 28 na wtorek 29 sierpnia br. poc. nr. 611, przyjazd do Gdyni o godz. 8 min. 50.**

4) **od nocy z wtorku 29 na środę 30 sierpnia br. poc. nr. 612 odjazd z Gdyni o godz. 20 min. 55.**

5) **od nocy poniedziałku 28 na wtorek 29 sierpnia br. poc. nr. 603 — przyjazd do Gdyni o godz. 5-tej.**

6) **poc. 604 od nocy wtorku 29 na środę 30 sierpnia br. odjazd z Gdyni o godz. 0 min. 31.**

* * *

Ze względu na brak frekwencji wstrzymano aż do odwołania bieg 4 par pociągów, kursujących na przestrzeni Gdynia — Hel i odwrotnie. — Wstrzymany został bieg następujących pociągów

Na linii Gdynia — Hel pociągów wyjeżdżających z Gdyni o godz. 5.10 (pospieszny — przyjeżdża na Hel o godz. 7.29), o godz. 6.15 (pospieszny — przyjeżdża na Hel o godz. 8.23) o godz. 9.15 (osobowy — przyj. na Hel o godz. 8,23), o godz. 9.15 (osobowy — przyj. na Hel o godz. 11.57) i o godz. 18.31 (osobowy — przyj. na Hel o godzinie 20.58).

Na linii Hel — Gdynia pociągów wyjeżdżających z Helu o godz. 9.55 (osobowy — przyjeżdża do Gdyni o godz. 12.17), o godz. 17.20 (osobowy — przyj. do Gdyni o godz. 20.20), o godz. 19.43 (pospieszny — przy. do Gdyni o godz. 22.00) i o godz. 22.12 (pospieszny — przyj. do Gdyni o godz. 0,18).

Aresztowanie przemytniczki

Wczoraj aresztowano Helenę Żulińską z Tczewa, która usiłowała przemycić do Gdańska 200 zł.

Szkoła Przysposobienia Kupieckiego

mająca za zadanie przygotować młodzież do handlu przyjmuje zapisy na rok szkolny 1939/40. — Młodzież korzysta ze zniżek kolejowych.

Szczegółowe informacje i zapisy: Gdynia ul. Starowiejska 17 tel. 27-26.

Ss. „Kościuszki" sprzedany

Przedwczoraj wieczorem opuścił port gdyński ss. „Kościuszko", który po wycofaniu go z linii południowo-amerykańskiej i zastąpieniu nowymi motorowcami (ms. „Sobieski" i ms. „Chrobry") pewien czas stał w porcie bezczynny. Obecnie ss. „Kościuszko" został przez G. A. L. sprzedany zagranicę.

Rozpoczęcie robót przy rozbudowie chłodni śledziowej

Rozpoczęto budowę rusztowań do około chłodni śledziowej w porcie rybackim w Gdyni. Chłodnia posiadająca obecnie trzy piętra będzie powiększona o dalsze dwa piętra.

Zapisy do Żeńskiego Gimnazjum Krawieckiego

z prawami szkół państwowych przyjmuje i wszelkich informacyj udziela Sekretariat Żeńskiego Gimnazjum Krawieckiego Towarzystwa Szkoły Handlu Morskiego i Techniki Portowej w Gdyni, Morska 77 tel. **20-81** codziennie od godz. 8.30 do 12 do dnia 31 sierpnia. Do I klasy przyjmowane są uczennice posiadające świadectwo ukończenia 6 klas szkoły powszechnej. Dyrekcja Gimnazjum Krawieckiego przyjmuje również zapisy do **Jednorocznej Szkoły Krawiecko - Bieliźniarskiej.**

Z Pomorza

KARTUZY.

— Przyjazd uciekinierów z Gdańska. Na teren naszego miasta i powiatu przybyło w ubiegłą sobotę kilkanaście rodzin polskich z Wolnego Miasta Gdańska, które przymusowo lub dobrowolnie musiały opuścić rodzinne strony. Robotnicy, którzy przybyli z Wolnego Miasta opowiadają, że gdańszczanie przy pożegnaniu z polskimi robotnikami, powracającymi do Polski, ubolewali, że muszą pozostać na terytorium gdańskim i że wkrótce nie będą mieli ani jeść, ani w co się ubrać.

STAROGARD.

— Przykre przebudzenie się. Feliks R. z Bartla, podpiwszy sobie pod czas pobytu w Starogardzie, powracał rowerem do domu. Znużony wódką i podróżą przysiadł w rowie przydrożnym w pobliżu Zblewa i smacznie zasnął. Gdy się zbudził, stwierdził brak roweru, którego wartość oblicza na około 100 zł. Dalszą podróż musiał odbyć pieszo.

BYDGOSZCZ.

— Samobójca nie miał szczęścia. Z zamiarem popełnienia samobójstwa rzucił się na stacji Bydgoszcz-Wschód 59-letni Stanisław Michalak pochodzący z Ślesina. Dzięki jednak dziwnemu zbiegowi okoliczności, koła wagonów odrzuciły Michalaka w bok, tak, że uległ on tylko ogólnym potłuczeniom. M. przewieziony został do szpitala na Bielawkach. Życiu jego nie zagraża niebezpieczeństwo.

Bezrobotni subskrybowali pożyczkę lotniczą i złożyli ofiary na F. O. N. Nie opuszczajmy ich i wpłacajmy ofiary na Pomoc Zimową.

Premiowanie książeczek oszczędnościowych PKO.

Dnia 28 sierpnia 1939 r. odbyło się w PKO siódme publiczne premiowanie książeczek oszczędnościowych premiowanych serii V grupy „B".

W premiowaniu brały udział książeczki, na które wniesiono wszystkie wkładki za kwartał ubiegły w terminie do dnia 31 lipca 1939 r.

Premie po zł 500 padły na Nr.Nr.: 624366 627538 676127 678623 682374 684942.

Premie po zł 250 padły na Nr.Nr.: 600832 611316 613833 614237 615055 618163 624427 635867 640273 641022 642632 642955 645741 657285 664328 671887 675310 676615 677706 686157 689583 692656 693710 696303 696401 697953.

Premie po zł 100 padły na Nr.Nr.: 601023 601714 607672 607847 608836 609922 610583 611381 611967 612115 612115 614108 614200 614996 615695 619852 621334 625122 625815 626104 627070 627308 627479 627851 628147 630159 630820 633222 634709 636263 637580 638080 638511 638724 639250 639423 639759 640902 641915 642249 645385 646404 646678 646764 647968 648232 649166 649296 649576 650038 651607 651726 652504 655042 657571 657890 659900 660086 660273 662007 662959 663918 663981 665458 665665 666497 666595 669546 670029 670030 671117 671811 672384 673628 673842 675325 675820 676342 676353 676617 677904 678217 679426 679597 687932 688932 690041 691892 692341 693730 694090 695105 695949 696201 698417 699137 699175 699895.

Ponadto padło 260 premii po zł 50.

Ogółem padło 390 premii na sumę zł 32.300.

O wylosowanych premiach właściciele książeczek są powiadomieni listownie.

Należy zaznaczyć, że zasadą wkładów oszczędnościowych premiowanych serii V jest stały wzrost liczby premii w miarę wzrastania wkładów na książeczce, przy czym po otrzymaniu premii, książeczki nie tracą swej ważności, lecz nadal biorą udział w następnych premiowaniach pod warunkiem regularnego opłacania dalszych składek.

Premie wylosowane w poprzednim premiowaniu, dotychczas niepodjęte: zł 100 Nr.: 665896.

Zł 50 Nr.Nr.: 612495 616929 638630 643767 649262 657690 660071 691960 693808 698660.

Po raz drugi padły premie: zł 250 na Nr.Nr.: 600832 613833.

Zł 100 na NrNr.: 639250 645385 649166 671811.

Zł 50 na Nr.Nr.: 617013 629442 649563 657077 658302 668673 671619 688088 690884.

Państwa bałtyckie zaniepokojone

Kowno, 30. 8. Państwa bałtyckie okazują coraz więcej obaw w stosunku do zamiarów Rzeszy. Koła dyplomatyczne odmawiają odpowiedzi na pytanie, czy Rzesza udzieli gwarancji państwom bałtyckim, tak jak udzieliła ich Belgii, Holandii i Szwajcarii. (ATE).

Już 24 spekulantów siedzi w Berezie Kartuskiej

WARSZAWA, 30. 8. — W toku akcji zwalczania spekulacji żywnościowej, bilonowej, dotychczas zatrzymano i osadzono w miejscu odosobnienia w Berezie Kartuskiej 24 osoby, z czego w mieście stołecznym Warszawie 8 osób, w woj. warszawskim 1 osobę, w woj. pomorskim 4 osoby, w woj. łódzkim 3 osoby, w woj. wileńskim 3 osoby, w woj. wołyńskim 3 osoby, w woj. kieleckim i nowogródzkim po jednej osobie.

Ponadto szereg osób skazanych zostało doraźnie na kary administracyjne.

Deklaracja Chamberlaina

Londyn, 30. 8. Wczoraj odbyło się specjalne posiedzenie Izby Gmin, — zwołane celem wysłuchania sprawozdania z ostatnich wydarzeń i rozmów.

Po scharakteryzowaniu ich Chamberlain oświadczył m. in.

— My tutaj nie zaczynamy od wypuszczania kartek na żywność. — Siły lotnicze Wielkiej Brytanii znajdują się w stanie natychmiastowej gotowości. Obrona wybrzeży jest gotowa i zaopatrzona w ludzi.

Mówiąc o marynarce Chamberlain oświadczył, iż **była w stopniu daleko posuniętej gotowości, kiedy powstał obecny kryzys.**

— Cała nasza flota wojenna, **gotowa jest na każde wezwanie do wydania wojennych zarządzeń.** Dokonano znacznej liczby przesunięć jednostek sił zbojnych, zarówno w kraju jak i poza jego granicami. Ruchy te stanowią część opracowanego planu, tak, iż pewna liczba jednostek winna jak najszybciej znaleźć się na swych bojowych stanowiskach przed wybuchem wojny.

— O Anglikach czasem mówiło się że powoli decydują się, ale po powzięciu decyzji **nic ich nie zatrzyma.** — Sprawa pokoju i wojny jest ciągle jeszcze nie zdecydowana. Ciągle jeszcze mamy nadzieję i pracujemy dla pokoju (oklaski).

Nie odstąpimy ani na jotę od naszego postanowienia trzymania się linii, którą dla siebie wytknęliśmy.

Po przemówieniu przedstawiciele opozycji złożyli oświadczenia, popierające politykę rządu.

Odpowiedź kancl. Hitlera

rozważy dziś gabinet brytyjski

LONDYN, 30. 8. — Do Londynu nadeszła wczoraj w godzinach wieczornych treść odpowiedzi Hitlera.

Dziś w środę zbierze się gabinet brytyjski, celem rozpatrzenia odpowiedzi i zdecydowania dalszych kroków.

Wojska angielskie spieszą na linię Maginota

Sztokholm, 30. 8. — Donoszą tu, że w odpowiedzi na koncentrację niemiecką, **Francuzi rzucili wielkie ilości wojska na swą granicę wschodnią.** Szereg świadków zapewnia, że **wojska angielskie lądują we Francji i spieszą na linię Maginota.**

Mieszkańcy stolicy gremialnie kopią rowy przeciwlotnicze.

Na apel skierowany przez Prezydenta miasta do ogółu ludności, do wszystkich organizacji warszawskich celem wzięcia gremialnego udziału w kopaniu rowów przeciwlotniczych, odpowiedziało społeczeństwo biorąc w tej akcji żywy udział od najmłodszych dzieci do najstarszych osób.

Kopanie rowów przeciwlotniczych przed jednym z gmachów państwowych.

Mobilizacja w Szwajcarii

Berno, 30. 8. W Szwajcarii zarządzono powszechną mobilizację milicji szwajcarskiej. 100.000 żołnierzy ruszyło na granicę Włoch i Niemiec.

Bezprawia w Gdańsku

Gdańsk, 30. 8.

Senat gdański wydał wczoraj zarządzenie, mocą którego wszystkie statki mogą wyjść z portu, ale tylko puste.

Wczoraj senat Wolnego Miasta Gdańska wydał zakaz wywozu drzewa i dysponowania drzewem, które składane jest w tutejszym „Pagedzie". Wartość tego drzewa wynosi 5 milionów złotych.

Stocznia Gdańska wypowiedziała pracę wszystkim robotnikom Polakom w liczbie ponad 200.

W gdańsku coraz gorzej

Senat gdański wydał dziś dekret, upoważniający do przejściowego zamykania sklepów, względnie do ograniczenia liczby godzin, w których sklepy mogą być otwarte. Dekret stoi w związku z masowym skupywaniem przez ludność Gdańska żywności i artykułów pierwszej potrzeby.

Senat gdański wydał dziś dekret, według którego pojazdy mechaniczne i motorówki mogą być uruchamiane tylko na podstawie specjalnego zezwolenia władz gdańskich.

Głos renegata Zarskiego

Gdańsk, 30. 8. „Der Danziger Vorposten" z dnia 28. bm. przyznaje, iż wobec Polaków w Wolnym Mieście stosowane są okrutne samosądy.

Dziennik obszernie opisuje samosąd, jakiego robotnicy gdańscy w stoczni na Troyl'u zastosowali wobec robotnika polskiego Sznaasego, pobiwszy go do nieprzytomności, tak że musiał być przewieziony do szpitala. „Der Danziger Vorposten" pisze przy tej okazji:

„Dokładniej nie mogli robotnicy gdańscy dać dowodu swoich przekonań. Wielki czas przekonać Polaków, że nie jesteśmy w Polsce, a w niemieckim Gdańsku".

Ambasador Polski u kardynała Sekretarza Stanu

Miasto Watykańskie, 30. 8. Wczoraj Ojciec św. przyjął na audiencji Ambasadora Francji przy Stolicy świętej, Kardynał Sekretarz zaś ambasadora Polski, Włoch i Hiszpanii oraz sekretarza legacji brytyjskiej.

NAGÓRSKIEGO

Ocet - Fala

smak polepsza i utrwala

Znamienne stonowisko prasy sowieckiej

Moskwa, 30. 8. Prasa sowiecka, która w zatargu polsko - niemieckim cytowała przed zawarciem sowiecko-niemieckiego paktu o nieagresji przeważnie prasę polską, bezpośrednio po zawarciu paktu przeszła na cytaty niemieckie. W ostatnich dniach taktyka ta uległa nowej zmianie i obecnie dzienniki sowieckie, omawiając zagadnienie gdańskie, czy którykolwiek z punktów, wysuwanych przez Rzeszę, cytują wprawdzie prasę niemiecką, ale również przytaczają obficie głosy prasy polskiej. (ATE)

Abonujcie ●●● Gazetę Gdyńską

Kłamstwo i prawda o Gdańsku

Prasa niemiecka robi rozpaczliwe już wysiłki w rozsiewaniu kłamstw o Gdańsku. W poważnych pismach gospodarczych usiłuje się przemycać w najobiektywniejszych na pozór artykułach utrzymanych w tonie pseudo - naukowym najoczywistsze kłamstwa. Np. „Hamburger Fremdenblatt" z dnia 25. bm. rozpoczyna swój artykuł o Gdańsku takim stwierdzeniem: „W ramach Rzeszy i posiadając dostateczne zaplecze życie gospodarcze Gdańska aż do wojny światowej stale postępowało naprzód". A oto prawda, jak ją podaje francuski dwutygodnik Chronique des Transports, organ Towarzystwa Studiów i Informacji Ekonomicznych w Paryżu: „Rozwój portu zawsze zależał od stosunków łączących go z Polską; z rozluźnieniem ich upadał port, przy mocniejszym połączeniu z Polską rozkwitał na nowo. Ta współzależność jest naturalna i wynika z geograficznego położenia Gdańska, który od wieków spełniał 2 zadania: był portem dla Polski i dla tranzytu z innych krajów. Tranzyt węgierski początkowo silnie rozwinięty ustępuje w 15 stuleciu wobec znacznego rozwoju handlu polskiego przez Gdańsk. Przyczynia się do tego wykorzystanie dróg wodnych Wisły i dopływów jej, kiedy w 1447 r. wprowadzona została zasada swobodnej żeglugi rzecznej. Ostatnie przeszkody usunięto w początkach 16-go stulecia, znosząc prawo składu w Krakowie i Toruniu. Od tego czasu ruch towarów w Gdańsku rośnie wraz z rozwojem przemysłu i rolnictwa w Polsce, tak, że w drugiej połowie 16 wieku Gdańsk staje się największym portem na Bałtyku. Ma stosunki z portami Hiszpanii, Portugalii i Włoch. Więcej niż połowa statków, przechodzących przez Sund, zawija do Gdańska, a wczasie od 1615—1628 r., epoce największego rozkwitu Polski, rocznie zawija do Gdańska przeciętnie 1200 statków przy rekordowej liczbie 1867 statków w 1618 r. Upadek Gdańska zaczyna się z chwilą osłabienia Polski, a po pierwszym rozbiorze Polski, który dał Prusom najważniejsze posterunki celne na Wiśle Dolnej, Fryderyk II paraliżuje ruch towarów w Gdańsku, nakładając wysokie cło na towary tranzytowe. Po rozbiorach Polski aż do wojny światowej następuje upadek portu Gdańskiego tym silniejszy, że Niemcy, które wykazują obecnie tak gwałtowne zainteresowanie dla tego portu, nic nie robiły dla jego rozwoju, owszem cały wysiłek skierowały na faworyzowanie Szczecina i Królewca. — Swe znaczenie odzyskuje Gdańsk wraz z odrodzeniem Polski. Przeładunek w Gdańsku, który w 1913 r. wynosił 2 mil. ton, sięga już 8,6 miln. ton w 1928 r."

Niemiecki artykuł powtarza dalej, znane całemu światu świadome kłamliwe biadolenia nad upośledzeniem Gdańska jako portu handlowego, przemilcza oczywiście, że wszelkie wysiłki Polski, państwowe i prywatne, co do wykorzystania Gdańska jako miasta handlowego były świadomie niweczone lub odrzucane, jak np. stworzenie centrum handlowego dla bawełny, wobec czego musieliśmy stworzyć arbitraż bawełny w Gdyni. Powtarza bezustannie zarzut, że Gdynia zwalcza Gdańsk, kiedy w rzeczywistości nie ma i być nie może konkurencji 2 polskich portów, tylko odpowiednie wykorzystywanie ich zdolności przeładunkowej, oczywiście nie wspomina się wcale o tym, że Gdańsk stał się największym portem drzewnym.

Biadolenia te rozpatruje również obiektywnie znane pismo londyńskie „The Economist" z dnia 26. bm. i uważa, że bezstronnie patrząc, skargi Gdańska mają jedynie znaczenie relatywne i stwierdza przy końcu, że po 20 latach polskiej gospodarki Gdańsk jest większym ośrodkiem gospodarczym niż kiedykolwiek przed tym w całej swej historii.

W artykule niemieckim chodzi o otumanienie czytelnika i przekonanie go fałszywymi argumentami, że tylko po przyłączeniu do Rzeszy upadający ten port na nowo zakwitnie: „kiedy Gdańsk od 1933 r. pod względem polityki wewnętrznej krok za krokiem szedł w ślad za rozwojem narodowo - socjalistycznej Rzeszy i w całości dostosowywał się do niej w swej politycznej strukturze, to jednak gospodarczo pozostał związany z krajem, który wprawdzie politycznie dominuje, nie chciał jednak przyznać Gdańskowi prawa do życia pod względem gospodarczym. Ponowne złączenie Gdańska z Rzeszą położy kres temu sprzecznemu i niebezpiecznemu stanowi. Uniesiony siłą gospodarczą wielkiej Rzeszy niemieckiej Gdańsk zakwitnie po wznowieniu swych dawnych stosunków z Reichem i z obszarami przyłączonymi w międzyczasie".

Flota brytyjska gotowa wpłynąć na Bałtyk

Angielskie łodzie podwodne pojawiły się już na Bałtyku

Sfery zbliżone do admiralicji angielskiej podkreślają, że w razie dalszego zaostrzenia sytuacji europejskiej, flota brytyjska posunie się dalej na południe, przepłynie Kattegat i zajmie stanowiska w cieśninie Sund, to jest bezpośrednio w bramie wjazdowej na Bałtyk.

W ten sposób flota angielska odcięłaby Rzeszę od Szwecji i Norwegii oraz od Rosji, a więc od jej źródeł surowcowych. Zarazem mogłaby skutecznie działać w razie potrzeby przeciwko brzegom niemieckim na Bałtyku i wesprzeć skutecznie polską flotę w Gdyni.

Podwodne łodzie angielskie pojawiły się już na Bałtyku.

Wobec posłów do Reichstagu Hitler oświadczył:

Rzesza żąda granic z r. 1914

LONDYN, 30. 8. Wielki dziennik angielski „Daily Telegraph" w sensacyjnej depeszy z Berlina donosi, **iż w czasie poufnego zebrania Hitlera z posłami Reichstagu, kanclerz Rzeszy oświadczył, że NIEMCY DOMAGAJĄ SIĘ ODDANIA NA WSCHODZIE WSZYSTKIEGO, CO PRZED 1914 ROKIEM NALEŻAŁO DO NIEMIEC.**

Bolszewia nie ratyfikowała paktu z Niemcami

LONDYN, 30. 8. Duże wrażenie w świecie a w Niemczech wprost piorunujące wywołała wiadomoś, że Bolszewia nie ratyfikowała wczoraj na posiedzeniu Rady Najwyższej paktu nieagresji z Niemcami, mimo, że sprawa ta figurowała na porządku dziennym obrad.

Następne posiedzenie wyznaczono na 31. bm. o godz. 13-tej. Rozpatrzony na nim zostanie projekt o służbie wojskowej.

W ciągu całego dnia dyplomacja niemiecka czyniła wszystko, by pakt został ratyfikowany.

Prasa rumuńska o prawach polskich w Gdańsku

Bukareszt, 30. 8. Półoficjalna „Romania" zamieściła obszerny artykuł na temat Gdańska, podkreślając **wiekowe związki Wolnego Miasta z Polską oraz ogromne znaczenie portu gdańskiego, który wraz z Gdynią jest prawdziwym oknem na świat.**

„Timpul" zamieszcza artykuł, w którym wykazuje, **że Polska władała Gdańskiem przez całe stulecia.**

Również prasa prowincjonalna zarówno w Siedmiogrodzie jak i Besarabii zajmuje bardzo życzliwe do Polski stanowisko, podkreślając w licznych artykułach, **że Polska broni jedynie tego co do niej należy.**

Samoloty niemieckie nad Strzepczem i Redłowem

Warszawa, 30. 8. O godz. 10.20 nad miejscowością Strzepcz, położonej w powiecie morskim o 5 klm. od granicy polsko - niemieckiej — ukazał się na wysokości 2.000 m. niemiecki samolot jedno - płatowy i jedno - silnikowy, który, po daniu strzałów ostrzegawczych przez artylerię polską, oddalił się w kierunku Rzeszy.

Wczoraj o godz. 16.45 nad Redłowem w Gdyni zauważono trzy-motorowy samolot typu Junkersa, który po daniu strzałów ostrzegawczych przez artylerię polską oddalił się w kierunku Gdańska.

Liczba ofiar

zamachu bombowego w Tarnowie doszła wczoraj do 18-tu.

przy nerwicy serca
EPILEPSJI i CHOROBACH NERWOWYCH STOSUJE SIĘ
ZIOŁA
PRZECIWKO CHOROBOM NERWOWYM i EPILEPSJI
ZE ZNAKIEM SŁOWNYM
EPILOBIN
OSKARA WOJNOWSKIEGO
Do nabycia w aptekach i składach aptecznych po cenie Zł. 5.- Adres dla bezpośrednich zamówień: Oskar Wojnowski, Warszawa, ul. Wojciecha Górskiego 3 m. 4.

Z dalszych stron

POZNAŃ.

— Lepiej siedzieć w więzieniu polskim, niż żyć w Niemczech. Onegdaj powrócił przez zieloną granicę do Polski, zbiegły niedawno do Niemiec w obawie przed karą za kradzież roweru, 26-letni robotnik Wawrynowicz Józef z Kopanicy.

Oświadczył on, że wolał w Polsce odcierpieć karę więzienia, aniżeli pozostać nadal w Niemczech. Wawrynowicza osadzono w więzieniu.

LWÓW.

— Konduktorki w tramwajach. W tramwajach pojawiły się konduktorki, jak to miało miejsce już przed wojną światową, które wprawiają się do nowego zawodu i w razie potrzeby będą mogły zastąpić kolegów.

KATOWICE.

— Tragiczny wypadek na szosie. Mrożący krew w żyłach wypadek wydarzył się na szosie Pszczyna — Bielsko. Mianowicie samochód osobowy, kierowany przez Józefa Brandysa z Jasienicy najechał pod Goczałkowicami na grupę robotników zarzuciwszy przy szosie. Skutki były straszne. Jeden z robotników Piotr Gosz z Pszczyny poniósł śmierć, a dwóch robotników Kowalik Franciszek z Jankowic i Stanisław Łączek z Pszczyny odnieśli liczne obrażenia. Kowalik zmarł w szpitalu. Samochód uległ rozbiciu o przydrożne drzewo. Brandysa aresztowano. — Przyczyną był defekt kierownicy.

WILNO.

— Wspólne samobójstwo zakochanych. Z jeziora Plissa wydobyto zwłoki 27-letniego Józefa Humienika oraz 19-letniej Zofji Moraczewskiej, mieszkańców kolonii Łuck Noczarski pow. postawkiego. Humienik trzymał Moraczewską w objęciach zaś ciała ich były wiązane sznurem. Ustalono, że odebrali oni sobie życie, rzucając się do jeziora, ponieważ rodzice nie chcieli zgodzić się na ich małżeństwo.

Wejherowo

Dyżur lekarski.

Środa 30. 8. — dr. Janowitz.
Czwartek 31. 8. — dr. Spors.

Kobiety zgłaszajcie się do wojskowej służby pomocniczej.

Na murach miasta ukazały się afisze o zaciągu kobiet do pomocniczych służb wojskowych. Zapisy do służb pomocniczych odbywają się w Wejherowie, w lokalu Komendy PW. na ulicy Sobieskiego 44 — od godz. 9—12 i 15—20. Warunki jakim odpowiadać winni kandydatki są następujące: wiek od 19 do 45 lat, dobry stan zdrowia, obywatelstwo i narodowość polska, minimalne wykształcenie — ukończona szkoła powszechna.

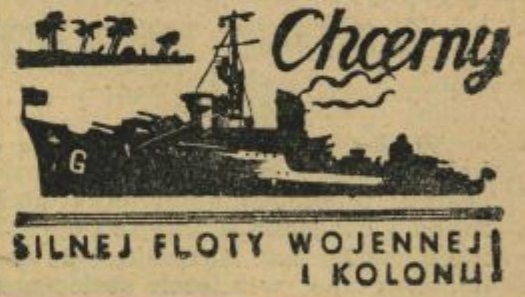

SILNEJ FLOTY WOJENNEJ I KOLONII

Z cudzej grzędy!

Kim był p. Goebbels przed wojną?

Na pytanie to odpowiada „Kurier Warszawski" w sposób następujący:

„W ogłoszonym „oficjalnym" życiorysie ministra propagandy Rzeszy dr. Goebbelsa, przemilczony był rozmyślnie jego zawód przedwojenny. Jakżeż bowiem można było podać do wiadomości publicznej, że ta „prawa ręka" Fuehrera w czasach, kiedy nie śniło się jeszcze Niemcom o ruchu „nazistowskim", ani też o „rasiźmie", należał do zespołu „Deutsches Theater", którego dyrektorem był głośny Reinhardt, Żyd węgierski, o prawdziwym nazwisku „Goldmann"?

„A jednak jest faktem, żadnej nie ulegającym wątpliwości, że p. dr. Goebbels przed wojną „terminował" u tegoż Reinhardt jako „pomocnik rezyserski"! Liczni ówcześni jego „koledzy po fachu", do których m. in. należeli i dwaj Polacy, Ryszard Ordyński i Jan Gottowt, mogą to w każdej chwili potwierdzić. Od nich można się także dowiedzieć, że „talent reżyserski" p. Goebbelsa był tak marny, iż dla pierwszej sceny niemieckiej, za jaką uznano wówczas teatr Reinhardta, żadną miarą nadawać się nie mógł. Toteż „kariera" ta po bardzo krótkim czasie żałośnie się skończyła".

„Terminowanie" u Reinhardta „przydało się" jednakże p. Goebbelsowi z chwilą, gdy tak niespodziewanie stał się jedną z czołowych figur „Trzeciej Rzeszy"! Dało mu ono bowiem możność zaznajomienia się z arkanami tego reżysera żydowskiego. I to, czego nie było mu dane ukazać na scenie teatralnej, p. Goebbels począł „inscenizować" na arenie politycznej „Trzeciej Rzeszy". W świetle jego doniosłej „kariery reżyserskiej' u Reinhardta stają się dopiero zrozumiałe wszystkie z tak niesłychaną „pompą' urządzane w Niemczech hitlerowskich „obchody"!

Kombatanci francuscy piętnują wrogów wolności

Paryż, 30. 8. Konfederacja narodowa b. kombatantów ogłosiła w niedzielę deklarację, w której piętnuje komunistów oraz tych wszystkich, którzy starają się dyskredytować sojuszników Francji. B. kombatanci stwierdzają, że toczy się obecnie walka między tyranią a wolnością i wzywają wszystkich do wypełnienia swej powinności. (ATE).

Zdrowe nogi to podstawa zdrowia.

Mnóstwo ludzi cierpiących na różne dolegliwości nóg, często zniechęca się do życia. Każdy zdrowy człowiek musi się chronić przed chorobami, — a każdy chory musi je leczyć. — Wszyscy cierpiący na dolegliwości nóg, i Ci, którzy chcą się uchronić przed jakimkolwiek schorzeniem nóg — oto wskazówki dla Was:

Zwróćcie uwagę na zamieszczone w dzisiejszym numerze ogłoszenie firmy Unicum, (właściciel Bogdan Jurkiewicz, Poznań 5), istniejącej od przeszło ćwierć wieku, znanej szeroko wytwórni chemicznej. Specjalności tej firmy to właśnie środki do pielęgnowania nóg, cieszące się jaknajlepszą opinią dzięki swej skuteczności. — Gdy cierpicie na odciski, zgrubienie skóry pod stopami, brodawki itp. dolegliwości te usuwają szybko, radykalnie i bez bólu UNICUM pasta, płyn i gotowe plasterki, oraz najnowszy preparat UNICUM — BIAŁA maść, która w efektowny sposób łuszczy wspomniane schorzenia. Wszyscy sportowcy, turyści, harcerze, wojskowi i inni na posterunkach pracy, winni stosować do kąpieli nóg Sól tlenową UNICUM, która usuwa wszelkie opuchlizny, obrzmienia, palenia i wrażliwości nóg.

Częste kąpiele nóg w Soli Unicum nigdy nie zawodzą i są nieodzowną ulgą dla cierpiących, którzy już zwątpili, że nie ma ratunku dla schorzałych nóg.

Pocenie nóg, rąk, pach oraz niemiłą woń usuwa niezawodnie UNICUM KREM. Pot jest bardzo przykrą dolegliwością, — szczególnie w czasie upałów, tym bardziej, że występuje przytym niemiły zapach, zrażający otoczenie; a w dodatku pot osłabia organizm. KREM UNICUM usuwa nawet najbardziej chorobliwe pocenie, jest nieszkodliwy dla organizmu; po użyciu zawartości jednego słoika pot ustępuje.

Wszystkie preparaty UNICUM nabyć można w wszystkich aptekach i drogeriach lub też, gdzie na żądanie niema, firma wysyła bezpośrednio.

Wypróbujcie zatym środki do pielęgnowania nóg UNICUM, a skutek będzie zdumiewający.

PPW

Dywan, firana od Schmalhofera najładniej całe mieszkanie ubiera!

Porady dekoracyjne bezpłatnie

Nowości w dziale wełen dla Pań i Panów już nadchodzą

Piękne suknie i płaszcze prosimy oglądać we własnym interesie. — Płótna, bielizna pościelowa i stołowa, kołdry, pledy

Polski Przemysł Włókienniczy

Gdynia, ul. 10 Lutego 24

„ZUS." - Telefon 16-66

Nie pozostajmy bez gazety,

bo na świecie moc wydarzeń!

Nie zwlekajcie z zamówieniem GAZETY na miesiąc wrzesień. Prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe.

Głodowe racje żywnościowe w Niemczech

Berlin, 30. 8. W Niemczech ogłoszono ilości poszczególnych artykułów żywnościowych, przypadających na kartki żywnościowe.

Według oficjalnego komunikatu przydział na głowę wyraża się w następujących ilościach: mięso lub konserwy mięsne 700 gr. tygodniowo, przetwory mleczne lub tłuszcze 60 gr. dziennie, cukier 280 gr. tygodniowo, marmelada 110 gr. tygodniowo, kasza — grysik i inne artykuły tej kategorii 150 gr. tygodniowo, kawa lub surogaty kawowe 60 gr. tygodniowo, herbata 20 gr. miesięcznie, mleko 0,20 litra dziennie, mydło po 125 gr. miesięcznie.

Zwracają tu uwagę, że racje żywnościowe, wyznaczone obecnie są mniejsze niż te, które były przyznawane na kartki w roku 1918.

Był czas, kiedy m. v. Ribbentrop ofiarował Polsce

Mazury i Śląsk Opolski...

Lwowski „Wiek Nowy" przypomina, że w czasie swego pobytu w Łańcucie u hr. Potockiego (w lipcu 1935 r.) min. v. Ribbentrop raczył uznać odwieczną **polskość Gdańska, Pomorza i Śląska,** a nawet podczas wystawnego obiadu wypowiedział się za rewizją granic w sensie **przyznania Polsce Śląska Opolskiego i Mazowsza Pruskiego.** W związku z paktem o nieagresji między Rzeszą Niemiecką a Rosją Sowiecką pismo przypomina słowa, wypowiedziane w pamiętnym lipcu 1935 r. przez bawiącego w gościnie u hr. Potockiego na zamku łańcuckim min. von Ribbentropa na temat Z. S. R. R. i stosunków tam panujących. W tym czasie (lipiec 1935 r.) **Rosja sowiecka to jeden wielki bałagan** wg. słów v. Ribbentropa, **z którym trzeba jak najszybciej skończyć.** Osobistości stojące na czele rządów Z. S. R. R., **to banda wykolejeńców i opryszków, którzy powinni ponieść zasłużoną karę.** Dalej podkreślił wówczas min. Ribbentrop, że **nigdy nie może być mowy o jakimkolwiek porozumieniu, czy kontakcie Rzeszy Niemieckiej z Rosją.**

RADIO WARSZAWA

Środa — 30. 8.

8.15 Biała Woda — polskie uroczysko. 8.25 Wiadomości turystyczne. 12.03 Audycja południowa. 14.45 Wszystkiego po trochu. 15.15 Muzyka popularna. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.20 Z zapomnianych naszych pieśni. 16.45 Życie wszechświata. 17.00 Muzyka do tańca. 18.00 Muzyka baletowa. 19.00 Żart słuchowiskowy. 19.30 Przy wieczerzy. 20.10 Odczyt wojskowy. 20.15 Audycja dla wsi. 20.40 Audycje informacyjne.. 21.00 Koncert chopinowski. 21.40 Książka i wiedza. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. 23.05 Wiadomości w języku niemieckim. 23.13 Wiadomości w języku angielskim.

Czwartek — 31. 8.

6.30 Audycja poranna. 7.0 Dziennik. 7.15 Wywiad z uczestnikiem I Kompanii Kadrowej. 7.50 Muzyka poranna. 12.03 Audycja południowa. 14.45 Dworek w Zagórzu — pogadanka. 15.00 Muzyka popularna. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Dziennik południowy. 16.10 Pogadanka aktualna. 16.20 — Taneczne pieśni ludowe. 16.45 Świadkowie dawnej chwały. 17.00 Muzyka do tańca. 17.45 Skrzynka techniczna. 18.00 Kwartet Beethovena. 18.42 Ludwik van Beethoven. 19.00 — Wielkie włóczęgi morskie. 19.20 Koncert rozrywkowy. 20.25 Audycja dla wsi. 20.40 Audycje informacyjne. 21.00 Miniatury skrzypcowe. 21.30 Larum w obozie. 22.20 Pieśni i arie angielskie. 22.30 Koncert Orkiestry. 23.0 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego 23.05 Wiadomości w języku niemieckim. — 23.15 — Koncert kameralny muzyki polskiej.

Piątek — 1. 9.

6.30 Audycje poranne. 7.0 Dziennik. 8.15 Kłopoty i rady. 12.03 Audycja południowa. 14.45 Powieść dla młodzieży. 15.00 Muzyka. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.10 Pogadanka aktualna. 16.20 Karol Szymanowski. 16.45 Rozmowę z chorymi przeprowadzi ks. kapelan Michał Rękas. 17.00 Muzyka do tańca. 18.00 Kołysanki i serenady. 18.20 Recital organowy. 19.00 Z poezji Juliusza Słowackiego. 19.3 Koncert rozrywkowy. 20.25 Audycja dla wsi. 20.40 Audycje informacyjne. 21.00 Audycja słowno - muzyczna. 21.55 Szkic literacki. — 22.10 Pieśni Schuberta i Schumanna. 22.30 Utwory Mozarta. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. 23.05 Wiadomości w języku niemieckim. 23.13 Wiadomości w języku węgierskim.

RUCH TOWARZYSTW

Pomorski Związek Samodzielnych Rzemieślników Chrześcijan Koło Morskie w Gdyni

uprzejmie zawiadamia, że w czwartek dnia 31 bm. o godz. 20-tej odbędzie się zebranie członków Związku

Zebranie powyższe odbędzie się w Restauracji Targów Gdyńskich ul. Rybacka nr. 2 (Hotel Turystyczny).

„Groźba dla Europy"

Pod takim tytułem ukazał się w październiku 1936 r., po odbyciu się znanego z wystąpień antysowieckich Reichsparteitagu, zeszyt specjalny miesięcznika „Volk und Reich", analizujący grozę niebezpieczeństwa Sowietów dla porządku europejskiego. W artykule wstępnym Sowiety zostały określone **jako wielka groźba, wisząca wciąż nad Europą, groźba, którą zwalczyć może jedynie cała Europa.**

Przed 3-ma laty Sowiety były „groźbą dla Europy", a dzisiaj **są pono najlepszym przyjacielem Niemiec...**

TCL.
szerzy oświatę wśród ludu

Nastroje niemieckie według zeznań turystów angielskich

Londyn, 29. 8. Turyści angielscy, którzy na wezwanie konsula generalnego Anglii w Berlinie, pospiesznie opuszczają Rzeszę niemiecką, donoszą o istnieniu głębokiego wrzenia wśród najszerszych mas niemieckich, szczególnie w prowincjach południowych i nadreńskich. Liczni członkowie partii narodowo - socjalistycznej, zwłaszcza młodsi, wychowani w zdecydowanej ideologii antykomunistycznej, nie mogą pogodzić nagłego zwrotu w polityce zagranicznej Rzeszy z ideologią narodowo - socjalistyczną.

Według tych informacji, w niektórych miejscowościach miało dojść na tym tle do starć pomiędzy radykalnym skrzydłem partii i zwolennikami von Ribbentropa. (ATE).

Prasa franc. o stanowisko Włoch

Paryż, 30. 8. Z dużą uwagą francuskie koła śledziły w niedzielę ożywioną działalność pomiędzy Berlinem i Rzymem.

W Paryżu panuje przeświadczenie, że Włochy, obawiając się konfliktu międzynarodowego, w który mogłyby być wciągnięte, **wywierają bardzo silny wpływ hamujący na Niemcy.**

Korespondent „Temps'a" z Rzymu potwierdza w niedzielę wieczorem wiadomość, że **Włochy prowadzą intensywną akcję w celu nakłonienia Niemiec do zachowania pokoju.** Dziennikarz donosi, że obrady, jakie Mussolini przeprowadził wczoraj z trzema podsekretarzami stanu, armii, marynarki i lotnictwa oraz jego rozmowa z gen. Fevagrossa, specjalistą ekonomii wojennej, wywołały bardzo silne wrażenie w kraju. — Włochy pragną niewątpliwie wojny uniknąć. (ATE).

Zdrowe - Wykwintne - Tanie
jest palenie w zwijkach
MOKKA
Premiowa kasetka blaszana za 35 groszy po zakupieniu 10 pudełek gilz MOKKA po 150 sztuk.

STEFAN GNIŁKA
SKŁAD BRONI I PRZYBORÓW MYŚLIWSKICH
GDYNIA, ul. Świętojańska 33/35 — Tel. 28-78.
Poleca duży wybór **BRONI MYŚLIWSKIEJ, KRÓTKIEJ SPORTOWEJ** oraz **PRZYBORÓW MYŚLIWSKICH, SPORTOWYCH**
AMUNICJĘ DO WSZELKIEJ BRONI
Własny warsztat na miejscu ● Wykonuje wszelkie naprawy broni i maszyn biurowych.
Obsługa Bractw Kurkowych — Wypychanie ptaków

Reklama popłaca!

WSZELKIEGO RODZAJU
DRUKI
wykonują solidnie i terminowo po cenach umiarkowanych
ZAKŁADY GRAFICZNE GAZETY GDYŃSKIEJ
UL. 10 LUTEGO 2 TELEFON 1729

BUDUJESZ?
Cegłę, cement, wapno, gips, żelazo papę, drut, gwoździe, smołę, lepnik, kafle, trzcinę i wszelkie
Materiały budowlane
wchodzące w zakres budownictwa
kupisz najkorzystniej w firmie
Inż. Edward Wenclik
GDYNIA, ul. Warszawska 51, telefon 18-35
Firma chrześcijańska

Abonujcie „Gazetę Gdyńską"

MUNDURKI
PŁASZCZE SZKOLNE
DLA CHŁOPCÓW I DZIEWCZĄT
W WIELKIM WYBORZE
w Firmie **N. KAPUŚCIŃSKI - GDYNIA**
MAGAZYN BŁAWATOW I KONFEKCJI
ŚWIĘTOJANSKA 42 TELEFON 36-12

Słowo tytułowe lub tłustym drukiem 20 groszy, dalsze słowa zwykłym drukiem 10 groszy. Za jedno słowo liczy się i, w, z, itp.

DROBNE OGŁOSZENIA
do 30 słów.

Na wysyłkę ofert dopłaca się 50 groszy. Drobne ogłoszenia tylko za gotówkę. Dla poszukujących pracy 1/3 zniżki.

Dla uzupełnienia **normalnych dwutygodn. zapasów domowych** polecamy po niskich cenach: **Znakomite konserwy mięsne; wieprzowe, wołowe i cielęce, jak gularze, parówki, kotlety, galonka, kiełbaski, flaki, bigosy, pasztety it. p. Ogórki konserwowe w puszkach. Trwałe sery litewskie i holenderskie. — Miód pszczelny oraz grzyby suszone świeżego zbioru.**
„Becon Kresowy-Kreseexport"
Batorego 24 tel. 38-31

PERFUMERIA **MARIOT**
Hurt - Detal
Gdynia, ul. Świętojańska nr. 132. — Tel. 36-76.
POLECA
mydła, kosmetyki i artykuły gospodarcze.
Wysokiego gatunku towar. Najtańsze ceny.

Sprzęt przeciwlotniczy przepisowe latarki przeciwlotnicze dla bloków i poszczególnych domów, gwizdki OPLG, siekiery kilofy i łopaty poleca Wacław Gierdalski, Gdynia Plac Kaszubski 10.

Zgubiony dowód osobisty na nazwisko Lucyna Betkier unieważniam.

FURMANSTWO TRANSPORTOWE
Brunon Złoch, załatwia wszelkie zwózki bagażu oraz przeprowadzki. — Gdynia—Gdańsk, ulica Leśna 6, — tel. 33-26.

Zgubiłem książeczkę wojskową i świadectwo moralności. Znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem 10,— zł. w przeciwnym razie unieważniam. Bendet Praszker Majątek Smarzyno powiat Morski.

ŚLUSARNIA ARTYSTYCZNO-BUDOWLANA
i Szlifiernia **„Precyzja"**
Gdynia, ul. Poniatowskiego 54 — tel. 18-76
wykonuje skrzynki do korespondencji domowej oraz wszelkie prace, wchodzące w zakres budowy, jak również ma na składzie uchwyty metalowe, ramki do wizytówek oraz różne galanteryjne niezbędne w budownictwie artykuły. —

Zgubiono dowód osobisty Janina Jeżyk.

Kupuję garderobę damską i męską
Przyjmuję w komis różnego rodzaju używane rzeczy, futra męskie i damskie, biżuterię.
Dom Komisowy
ul. Świętojańska róg Kilińskiego.

Zgubioną przepustkę nr. 1234 wydaną przez Warsztaty Portowe Marynarki Wojennej unieważniam Dymitr Guluk

SIATKI
ocynkowane, różnych grubości i wymiarów, kompletne ogrodzenia will, ogrodów, kortów
wykonuje jako specjalność **Gdyńska Wytwórnia Siatek i Ogrodzeń „SPLOT"**
KAZIMIERZ KAJZER, **GDYNIA - Morska 17. Tel. 26-62.**

MIESZKANIE
3 pokojowe z wygodami, 1 piętro w Orłowie, Świerkowa 18 blisko dworca wolne od 1 października. Zgłoszenia Kartuzy, Apteka Centralna. Kuczyński.

Czcionkami Zakładów Graficznych K. Daroń, Wejherowo, Plac Wejhera 11. — Wydawca: Zakłady Graficzne K. Daroń, Wejherowo, Plac Wejhera 11. Redaktor: **Marian Belzerowski.** — Za ogłoszenia odpowiada: Henryk Podskarbi w Gdyni.